

**Berlin jako miejsce pamięci w wybranych powieściach napisanych po upadku muru  
(Uwe Timm'a, Georga Klein'a i Normana Ohler'a)**

**Streszczenie**

W literaturze niemieckiej XX wieku powstało dużo tekstów, w których Berlin jest głównym miejscem akcji. Nieprzerwane zainteresowanie tym miastem w literackich, historycznych i politycznych dziełach zainspirowało mnie do bliższego poznania i analizy tego fenomenu. Powieści berlińskie (Berlinroman – pojęcie utrwalone w niemieckiej krytyce literackiej) czasu po upadku muru stwarzają pole do dyskusji o miejscach pamięci. Zawarte w literaturze wydarzenia (Opakowanie Reichstagu, odnowa budynków, umieszczanie tablic pamiątkowych), odciskają swoje piętno nie tylko na współczesnym mu pokoleniu: wydarzenia nie pozwalają o sobie zapomnieć, ponieważ zostały zapisane. Wydarzenia są przetwarzane przez pisarzy i ich otoczenie. W ten wyjątkowy sposób łączą się w Berlinie historia i indywidualne doświadczenia. W powieściach berlińskich zostały pokazane miejsca, które są mocno związane zarówno z wydarzeniami historycznymi, jak i miejsca, które pokazują ciemną stronę miasta – miasta, w którym czai się przestępstwo. W powieściach berlińskich jest miejsce dla głosów przeszłości: do głosu dochodzą wygnani i zamordowani mieszkańcy dzielnicy żydowskiej (Scheunenviertel) i pochowani na cmentarzu inwalidów (Invalidenfriedhof) bohaterowie historii niemieckiej.

Powieści zdają się tworzyć pełen obraz Berlina, w którym zostały ujęte miejsca, ludzie i atmosfera miasta. Dzięki powieściom, Berlin jest miastem, w którym historia jest cały czas obecna. Zjednoczony Berlin otworzył się na mieszkańców spoza miasta, którzy nadali mu nowe życie, a miejsca pamięci zaczęły powstawać i być kultywowane (muzea, wystawy, instalacje, kamienie pamięci). Stały się one nie tylko magnesem dla turystów, ale przede wszystkim są ostrzeżeniem dotyczącym przeszłości. Obecnie, dzięki różnorodnym inicjatywom, często bez wiedzy i zainteresowania rodzin zamordowanych i poległych, powstaje dużo nowych miejsc pamięci. W Berlinie miejsca pamięci żyją własnym życiem. Są jak niezagojone rany, które próbuje się uleczyć dając im nowe życie. Dyskurs o miejscach pamięci, który rozpoczął się w okresie po upadku muru, cały czas trwa i rozwija się, co doskonale obrazują współczesne powieści berlińskie.

W mojej rozprawie zostały uwzględnione następujące dzieła: Uwe Timm'a „Johannisnacht“ (2002) i „Halbschatten“ (2008), Normana Ohler'a „Mitte“ (2002), Georga Klein'a „Barbar Rosa. Eine Detektivgeschichte“ (2001), Helmuta Kuhn'a „Gehwegschäden“ (2012). W pracy, jako uzupełnienie tematu, pojawiają się również nowsze powieści berlińskie: Doroty Danielewicz „Berlin. Przewodnik po duszy miasta“ (2013) i „Auf der Suche nach der Seele Berlins“ (2014), Andreasa Baum'a „Wir waren die neue Zeit“ (2016), Chloi Aridjis „Buch der Wolken“ (2017), Mirny Funk „Zwischen Du und Ich“ (2021), Iriny Liebmann „Die Große Hamburger Straße“ (2020).